

Protokół nr 34/06
posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego,
które odbyło się w dniu 20 kwietnia 2006 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 9.00 i trwało do godz. 12.30.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji i osoby zaproszone zgodnie z załączonymi listami obecności (*zał. nr 1 i 2*).

Przewodniczył obradom Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tadeusz Kowalczyk. Wyjaśnił, że, uwzględniając wniosek Zarządu Województwa (*wniosek stanowi zał. nr 3 do protokołu*) wprowadził do porządku obrad punkt dotyczący analizy działalności Biura Regionalnego Województwa Świętokrzyskiego w Brukseli w latach 2004-2005. Radni informację na ten temat otrzymali przy zaproszeniu na posiedzenie. Zapytał radnych, czy zgłaszają uwagi i wnioski do porządku obrad przesłanego przy zaproszeniu na posiedzenie Komisja uwag i wniosków nie zgłosiła i jednogłośnie przyjęła porządek obrad w następującym brzmieniu:

1. Wydatki Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach związane z zimowym utrzymaniem dróg, przetargi, rozliczenie kosztów.
2. Analiza działalności Biura Regionalnego Województwa Świętokrzyskiego w Brukseli w latach 2004-2005 – uwzględnienie wniosku Zarządu Województwa Świętokrzyskiego.
3. Sprawy różne.

Materiały do pkt. 1. i 2. zostały przekazane wraz z zaproszeniem na posiedzenie Komisji.

Przebieg posiedzenia:

Ad 1.

Przewodniczący obrad poprosił zastępcę dyrektora Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich p. Wojciecha Sieraka o dokonanie wprowadzenia do przedłożonej przez Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Kielcach informacji na temat wydatków związanych z zimowym utrzymaniem dróg w 2005 r. *Informacja stanowi zał. nr 4 do protokołu*

Zastępca dyrektora Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich Wojciech Sierak o dokonanie wprowadzenia do przedłożonej przez Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Kielcach informacji na temat wydatków związanych z zimowym utrzymaniem dróg w 2005 r. *Informacja stanowi zał. nr 4 do protokołu.*

W dyskusji:

Radny Ryszard Żołyniak zapytał o wyniki wiosennego przeglądu szacującego skutki zimy.

Zastępca dyrektora Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich Wojciech Sierak poinformował, że ubiegła zima z wahaniami temperatury spowodowała największe zniszczenia dróg. Sieć drogowa w ok. 70% jest tak wyeksploatowana, że wymaga natychmiastowej przebudowy. Ruch wzrósł, a drogi nie wymagają odpowiedniego fundamentu. Lekka cienka nakładka poprawiała przejezdność, lecz nie zapewniała nośności drogi. W br. przewiduje się, że do remontów cząstkowych jest 45 tys. m². Obecnie wyremontowano 25 tys. m² najgorszych głębokich dziur. Są założenia, że tam, gdzie koszty remontu cząstkowego przekraczałyby koszty nakładki, tam będzie robiona cienka nakładka bitumiczna. Okres przetargów odsuwa w czasie wykonywanie nakładki bitumicznej.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury Wiesław Młynarczyk stwierdził, że ze szkodą dla zarządców dróg samorządowych stał się fakt wprowadzenia winiet na drogi krajowe, z pominięciem samorządowych. Dla uniknięcia opłat tabor drogowy przeniósł się bowiem na drogi wojewódzkie, powiatowe i gminne. Rokrocznie, w oparciu o przepisy prawa, wiosną i jesienią odbywają się objazdy dróg wojewódzkich pod kątem bezpieczeństwa (przedst.. samorządu, zarządu dróg i policji). W protokole oględzin zawarte są zalecenia poprawy dróg.

Zastępca przewodniczącego Komisji Stanisław Lisowski stwierdził, że materiał przygotowany został przejrzyście i wyczerpująco. Czy wystarczyło środków na zimowe utrzymanie dróg. Po uzyskaniu potwierdzenia stwierdził, że nastąpił postęp, ponieważ w ubiegłym roku niedobory finansowe po zakończeniu sezonu były o wiele wyższe. Ponieważ część członków Komisji poznała warunki pracy obwodów drogowych na posiedzeniu wyjazdowym i ich wyposażenie w sprzęt, uznał, że materiał należy przyjąć i wyrazić uznanie dla kierownictwa jednostki.

Przewodniczący Komisji potwierdził, że ŚZDW wykonał zadanie zimowego utrzymania dróg bez zarzutów. Natomiast ma zastrzeżenia do sposobu naprawy dróg. Zaaapelował o dobre utrzymanie drogi nr 768 oraz podniesienie jakości wykaszania poboczy, czyli lepszy nadzór i kontrolę wykonawców. Błędną decyzją było wyeliminowanie PKP z przewodów kolejowych. Zaaapelował do Komisji o przyjęcie informacji, a do dyrekcji ŚZDW o eliminowanie błędów przy remontach dróg, a do i Zarządu Województwa – o niedopuszczenie do niedoborów finansowych na zimowe utrzymanie dróg.

Radny Ryszard Żołyniak przyłączył się do uznania za akcję zimy, trudnego poligonu, z którego ŚZDW wyszedł zwycięsko. Natomiast w nawiązaniu do ciągłej dyskusji na sesji na temat planu inwestycyjnego, zapytał o termin zakończenia przetargów i przystąpienia do realizacji planu inwestycyjnego.

Zaproponował, aby Komisja w II półroczu rozpatrzyła wspólnie z Komisją Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą informację o wynikach przetargów i terminach realizacji zadań ujętych w programie inwestycyjnym. Wielka szansa i nadzieja na okres 2007-2013 w szerokim programie inwestycyjnym.

Komisja przyjęła Informację Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach o wydatkach związanych z zimowym utrzymaniem dróg (przetargi, rozliczenie kosztów), a swoje stanowisko wyraziła w *opinii nr 31/06 stanowiącej zał. nr 4 do protokołu*.

Ad 2.

Przewodniczący obrad poinformował, że 13 kwietnia br. otrzymał od Marszałka Województwa wnioski o wprowadzenie do porządku obrad Komisji Rewizyjnej w dniu 20.04.2006 r. punktu dotyczącego analizy działalności Biura Regionalnego Województwa Świętokrzyskiego w Brukseli. Do Kancelarii Sejmiku doręczona została dla Komisji Rewizyjnej Informacja nt. działalności Biura Regionalnego Województwa Świętokrzyskiego w Brukseli. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej uwzględnił wniosek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego i wprowadził do porządku obrad Komisji wnioskowany temat. Członkowie Komisji otrzymali wraz z zaproszeniem ww. informację, *która stanowi zał. nr5 do protokołu*.

Poprosił Wicemarszałka Województwa Józefa Kwietnia o dokonanie wprowadzenia do przedłożonej Komisji informacji i złożenia wyjaśnień.

Wicemarszałek Województwa Józef Kwiecień poinformował, że Zarząd Województwa zabiegał o to, by sprawa Biura Regionalnego Województwa Świętokrzyskiego w Brukseli stała się przedmiotem analizy Komisji Rewizyjnej. Pod jego nieobecność były niepokojące wystąpienia na ostatniej sesji, niezrozumiałe może ze względu na brak informacji. Ponadto media szeroko nagłaśniały sprawę często w sposób napastliwy. Dotychczas nie odnosił się do treści informacji podawanych przez poszczególne media, lecz niebawem zamierza się tym zająć. Dotychczas temat Biura Regionalnego poruszany był dwukrotnie na Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą oraz na Komisji Budżetu i Finansów. Jednak Zarząd uznał potrzebę przedłożenia tematu na Komisję Rewizyjną Sejmiku.

Temat Biura rozpoczął się już w 2002 roku procedurami uzgodnienia jego utworzenia z Ministerstwem Spraw Zagranicznych oraz procedurami uzyskania pozwolenia na pracę dla pracownika Biura w Brukseli. Po rocznych procedurach administracyjnych Zarząd rozpoczął przygotowania swojego przedstawiciela w Brukseli. Temat jest trudny, do tej pory jeszcze do końca nieuporządkowany, wynika to z regulaminów organizacyjnych, stąd też każde województwo ma inne rozwiązania. Zarząd analizował struktury i funkcjonowanie

przedstawicielstw województw lubelskiego, małopolskiego, mazowieckiego. Ponieważ Zarząd Województwa został upoważniony przez Sejmik do działania w tym zakresie, dopiero po rozeznaniu tematu w innych województwach, podjął działania w tym zakresie. Oddelegowany czasowo został pracownik Urzędu Marszałkowskiego. Pracownik ciągle pozostaje pracownikiem Departamentu Rozwoju, Regionalnego i Współpracy z Zagranicą i - według potrzeb – funkcjonuje i będzie funkcjonował w Brukseli. Zakres czynności wykonanych zadań jest szczegółowo opisany w załączonej informacji. Chce tylko zwrócić uwagę, że była to poważna praca wykonana przez jednego pracownika, wyrażona ilościowo w części opisowej. Dlatego też jest istotne, by każdy kto zamierza oceniać, przeczytał, zapoznał się z zadaniami i z tym, co ten pracownik zrobił i czym się zajmował. Układ w Brukseli jest dosyć przyjazny, ponieważ Zarząd Województwa nawiązał współpracę z Hrabstwem Aarhus. To pomogło w samym starcie, organizacji, nawiązaniu kontaktów, nie było potrzeby szukania siedziby, było to również bardzo korzystne pod względem kosztów. W wyniku umowy z Duńczykami 1/6 kosztów (strona duńska ma 5 przedstawicieli) pokrywa województwo świętokrzyskie za jednoosobowe przedstawicielstwo w Brukseli. Porównując te koszty z kosztami wynajmu pomieszczenia w Kielcach, są one stosunkowo niskie, a nawet bardzo niskie. Biorąc pod uwagę fakt, że weszliśmy w gotowe pomieszczenia z siecią internetową i innymi mediami, których nie trzeba było szukać na zewnątrz, taka sytuacja uprościła sprawy organizacji i funkcjonowania oraz pomogła na starcie. To, że w 2003 roku poprzez Zgromadzenie Regionów Europy i Komisję Rozwoju Regionalnego i współpracę z 250 regionami Europy, przez Biuro przewinęło się tysiące ludzi świadczy o tym że udało się rozwinąć szeroką współpracę z różnymi państwami (Dania, Finlandia, Szwecja, Słowacja, Cechy, Włochy). O tym mówi Informacja z podaniem poszczególnych form. Potwierdza to w sposób jednoznaczny, że reprezentant naszego województwa – pomimo młodego wieku – spełnił bardzo dobrą misję. W okresie przedakcesyjnym cenne były informacje i kontakty z przedstawicielstwami innych państw w Brukseli. Niezależnie od tego, poprzez swoje przedstawicielstwo można było dotrzeć do różnych inicjatyw: Urban, Leonardo, Interreg itd.

Po wejściu Polski do Unii Europejskiej Zarząd Województwa doszedł do wniosku, że w takim kształcie przedstawicielstwo nie ma sensu, ponieważ wchodzimy w konkretne, wymierne prace wymagające wysokiej klasy specjalistów w zakresie prawa, tak unijnego, jak i polskiego, przygotowania eksperckiego w różnych dziedzinach, ponieważ teraz, wchodząc w programowanie 2007 – 2013, musimy, jako region, bronić swoich programów i możliwości w Brukseli. Niezależnie od tego, Komitet Regionów, w którym reprezentuje nas Marszałek Wołodźko, ma swoje spotkania prawie co miesiąc w Brukseli. Potrzebne jest Biuro, które profesjonalnie przygotowywałoby mu materiały, kontakty z Parlamentem Europejskim, itp. Dlatego też pan Gajewski

wrócił do Departamentu, gdzie jego umiejętności – m.in. znajomość trzech języków – będą wykorzystane.

Zarząd Województwa podjął działania inne, występując w sierpniu ub.r. z inicjatywą utworzenia przedstawicielstwa regionów polskich tzw. Domu Regionów Polskich w Brukseli na dotychczasowej bazie naszej placówki. Została ona zaakceptowana praktycznie przez wszystkie województwa. Obecnie przygotowujemy jest regulamin, statut tej formacji. Dom polski funkcjonowałby pod egidą Związku Województw RP, który propozycję przyjął bez dyskusji. W dniu 4 kwietnia br. odbyło się spotkanie organizowane przez Związek Województw RP, na którym było 14 przedstawicieli z całego kraju (poza małopolskim i śląskim). W czasie spotkania przedstawiciele regionów dzielili się informacjami i doświadczeniami odnośnie swoich przedstawicielstw: np. województwo opolskie ma swojego stałego reprezentanta w Warszawie, który uczestniczy w posiedzeniach komisji senackiej i sejmowej zajmujących się tematyką współpracy międzynarodowej i sprawuje nadzór nad przedstawicielstwem tego województwa w Brukseli. Z kolei województwo małopolskie, na zasadzie otwartego przetargu, wyłoniło swojego przedstawiciela – firmę belgijską. Uczestnicy spotkania uznali za słuszne zebranie wszystkich potrzeb i doświadczeń województw i 11- 12 maja br. w Kielcach odbędzie się spotkanie grupy roboczej, która przygotowuje na Walne Zgromadzenie ZWRP materiały potrzebne do podjęcia uchwały upoważniającej poszczególne województwa do przyjęcia struktur i statutu Domu Regionów Polskich w Brukseli. Inicjatorzy Domu Regionów Polskich zamierzają uczestniczyć w posiedzeniu Komisji senackiej i sejmowej do spraw zagranicznych, z przedstawieniem zamierzeń, sugestii i ustaleń w celu uzyskania określonego stanowiska Komisji merytorycznych. Jest oczywiste, że każde województwo ma różny rozmiar potrzeb, lecz podstawowy szkielet musi być ujednoczony, bo musi to być zespół ekspertów. Aby przedstawicielstwo spełniało dzisiejsze oczekiwania, należałoby zatrudnić co najmniej 10 osób, co przekracza możliwości finansowe jednego województwa.

Ubolewanie na łamach prasy na temat wydania tysięcy złotych jest naiwne i nieodpowiedzialne. Cytowane koszty są kosztami minimalnymi dzięki pomocy strony duńskiej. W Brukseli minimum wynagrodzenia to 2 800 euro, a Paweł Gajewski otrzymywał mniejsze wyposażenie, ma więc prawo domagać się rekompensaty.

W sierpniu będzie gotowy kształt przedstawicielstwa, po uzgodnieniu z MSZ, wszystkie zainteresowane Sejmiki uchwalą potrzebne dokumenty. W spotkaniu 11-12 maja uczestniczyć będzie burmistrz Aarchus, który przekaze swoje doświadczenia w zakresie swoich przedstawicielstw w Brukseli.

W d y s k u s j i :

Radny Ryszard Żołyniak zwrócił uwagę, że informacja przekazywana Komisjom, a szczególnie Komisji Rewizyjnej, winna być podpisana.

Osobiście przychyła się do propozycji utworzenia Domu Regionów Polskich, ponieważ będzie on finansowany siłami regionów, a więc taniej. W tym kierunku Samorząd Województwa winien zmierzać. Ponieważ temat jest nośny i podsycany przez publikatory, poprosił o uzupełnienie informacji dotyczącej procedury konkursowej. Czy wszystkie oczekiwania Zarządu zostały spełnione przez 3 wybranych spośród 24 kandydatów w postępowaniu kwalifikacyjnym, czy te osoby nie wykazały się odpowiednim zasobem wiedzy. Wymagania formalne zostały przez te osoby spełnione, ponieważ zostały one wybrane.

Zwrócił się do zebranych, aby po dzisiejszym posiedzeniu Komisji radni i Zarząd wyjaśnili sobie wszelkie niuanse i zaprzestali podsycania, wzbudzania sensacji i emocji prasowych, bo w jego odbiorze i odbiorze czytelników, nikomu nie jest to potrzebne.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą Jerzy Strzelec poinformował, że uczestniczył w pracach komisji konkursowej i wyjaśnił, że zwracano uwagę przede wszystkim na znajomość języków, problematyki europejskiej, problemów funkcjonowania biur w Brukseli i problemów Województwa. W ostatnim etapie wyłonione były 3 osoby: pracownik naukowy z Warszawy z dużymi wymaganiami finansowymi, stażystka z Brukseli (bez doświadczenia i znajomości problematyki Województwa) i prawnik niespełniający oczekiwań Województwa.

Jedynie zatem logicznym rozwiązaniem było zrezygnowanie z ww. kandydatów na rzecz jednego z pracowników Urzędu Marszałkowskiego.

Wicemarszałek Województwa Józef Kwiecień uzupełnił, że Zarząd Województwa nie opierał się do końca na kwalifikacjach pracownika. Mając charakterystyki sylwetek kandydatów, Zarząd nie był do końca przekonany do słuszności wyboru i postanowił nie wysłać stałego przedstawiciela do Brukseli, lecz czasowo delegować pracownika Urzędu Marszałkowskiego. Pracownik ten spełnia określone misje, w przypadku braku misji i zadań w Brukseli wrócił do Kielc. Dopiero po uporządkowaniu struktury zatrudnieniowej w nowym tworze, Zarząd wróci do tematu. Do tej pory traktował i traktuje obsadę kadrową przedstawicielstwa, jako czasowe oddelegowanie pracownika departamentu do spełnienia określonych czynności wyznaczonych przez Zarząd Województwa. Wszystkie zasady pracy, wynagradzania i kosztów zostały zawarte w określonym dokumencie kadrowym uregulowanym zarządzeniem Marszałka Województwa.

Radny Marian Budziosz nawiązując do swojego pobytu z delegacją młodzieży w Brukseli w 2004 r, przypomniał dużą i sympatyczną pomoc okazaną ze strony pana Gajewskiego i ocenił, że swoją rolę spełnił on należycie.

Przypomniał, że rola Komisji Rewizyjnej ma być konstruktywna, a nie spychająca. Należy tę sprawę skończyć i na sesji swoje stanowisko budujące prezentować w sposób umiarkowany i sprawiedliwy. Będzie to zaporą przed kształtowaniem poglądów w sposób złośliwy.

Radny Konrad Łęcki stwierdził, że ten dokument winien być podpisany przez dwie osoby. Przypomniał, że kontrowersje wokół tej sprawy pojawiły się już podczas powoływania Biura Regionalnego na sesji w Świętokrzyskim Centrum Onkologii. Radnym nie były przedstawione dokumenty pana Pawła Gajewskiego. Było powiedziane, że będzie przedstawiciel w Brukseli, bez przedstawienia jego kandydatury. Radni wypowiedzieli się w innym duchu. Pan P. Gajewski zjechał do Kielc w czerwcu 2005 r. a radni dowiedzieli się o tym w marcu br. Gdyby Zarząd powiadomił o tym niezwłocznie, nie byłoby całego zamieszania i niepotrzebnych emocji. Nawiązał do analogii przy konkursie na stanowisko dyrektora Muzeum Wsi Kieleckiej. Zaaapelował do Zarządu, aby nie organizował konkursów, które nie kończą się wyłonieniem kandydata na określone stanowisko. Zapytał, kto jest obecnie przedstawicielem w Brukseli: czy pan Gajewski, czy Pan Kopiec, który obecnie przebywa w Brukseli, czy może pełni tę funkcję przemienne. Jaki jest obecnie status pana Gajewskiego?

Wicemarszałek Województwa Józef Kwiecień potwierdził, że wyjazdy do Brukseli są przemienne: pani Ewa Kapel, co miesiąc wyjeżdża Marszałek Wołodźko, dyr. Jerzy Strzelec, obecnie pojechał pan Kopiec, który przygotowuje materiały na 11-12 maja. Nie jest to zatem stały pracownik imiennie oddelegowany na czas nieokreślony (od początku pan Gajewski oddelegowany był na czas określony z uregulowaniami płacowymi wynikającymi z zarządzenia marszałka Województwa). Podczas organizowania konkursu na stanowisko przedstawiciela, odpowiedź na temat możliwości wyłonienia przedstawiciela nie była łatwa. Zarząd nie wiedział o oczekiwaniach płacowych kandydatów, nie znał docelowego wyglądu przedstawicielstwa. Konkurs potraktowany był jako próba ponieważ nie było wzorca przedstawiciela w Brukseli. Okres przedakcesyjny był okresem zdobywania doświadczeń i informacji, misja miała inny charakter. W czasie półrocznej bytności w Brukseli pan Gajewski nawiązał konieczne kontakty i zebrał potrzebne informacje. Odnośnie uwagi, że radni nie byli informowani, stwierdził, że w każdym szczególe Zarząd nie jest w stanie informować radnych. Uchwała Sejmiku z 7 listopada 2003 r. w sprawie powołania Biura Regionalnego upoważniła Zarząd Województwa do określonych działań i Zarząd te działania podjął. Faktycznie wynikło pewne nieporozumienie, że nie był osobiście na posiedzeniu Komisji, gdzie pierwszy raz poruszana była sprawa Biura w Brukseli, lecz na kolejnych posiedzeniach dyr. J. Strzelec wyjaśniał dokładnie wszystkie wątpliwości. Sam nie ma nic do ukrycia, jest ocena budżetu w poszczególnych §§ przez Komisję Rewizyjną i pozostałe Komisje, dlatego wyraził zadowolenie, że Komisja Rewizyjna ten temat podjęła.

Zastępca przewodniczącego Komisji Stanisław Lisowski zastrzegł, że stara się być obiektywny w wypowiedziach i ocenie. Gdyby tego biura nie było, Sejmik być może miałby pretensje że nie ma kontaktów, promocji województwa w innych krajach UE. Analizując poszczególne okresy od 1990 r. stwierdził, że dyskusja jest spokojniejsza, mniej chaotyczna. Tematu Komisja na dzisiejszym posiedzeniu nie zamknie, ponieważ każdy zabierający głos ma prawo do własnych poglądów i wypowiedzi. Aby wejść z nowymi sprawami, trzeba ponosić określone koszty. Często ponosi się koszty bez efektów. Reasumując, stwierdził, że Sejmik upoważnił Zarząd Województwa do prac związanych z utworzeniem biura. Jednakże, ze względu na drażliwość tematu, pożądana była wyczerpująca informacja na posiedzeniu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą. Podziela pogląd, że dobrze się stało, iż Zarząd Województwa podjął zreorganizowanie placówki w ramach wspólnego przedstawicielstwa polskich regionów. Z wypowiedzi Wicemarszałka wynika, że pensja p. Gajewskiego była niższa od minimalnej w obszarze UE, czyli od 2800 euro. Zarząd zadziałał niezgodnie z przepisami, lecz z drugiej strony zaoszczędził środki. Należy dążyć do przodu i korzystać z UE. Oceniał, że nie został popełniony błąd, że Biuro w Brukseli zostało utworzone – skorzystali radni, różne grupy społeczeństwa, idziemy w dobrym kierunku zreorganizowania przedstawicielstwa, a koszty muszą być.

Radny Andrzej Bednarski stwierdził, że jest pełna zgoda co do dalszych działań w kierunku tworzenia Domu Regionów Polskich,. Przedstawicielstwo województwa jest potrzebne. Pozostaje kwestia oceny samorządności. Jako Komisja powinniśmy rozważać różne decyzje, czy są słuszne, czy nie. Ma zastrzeżenia do ukrywania przez parę miesięcy faktów, a radni mają prawo spojrzeć na sprawę od strony gospodarczej. We wszystkich działach jest bieda, wiele ludzi żyje na granicy nędzy, trzeba zatem spojrzeć na tę sprawę inaczej i przyznać się do błędu (analogia do nieugiętego stanowiska Zarządu w kwestii umiejscowienia oddziału psychiatrycznego na ul. Kusocińskiego). Zastrzeżenie budzi wybór osoby przedstawiciela – „z klucza”. W całej gospodarce tak jest, że środowiska trzymające władzę zatrudniają własnych ludzi. Czy ten pan (pan Gajewski) był najlepszy, jedyny? Kryterium znajomości zagadnień województwa – to żarty. W ciągu dwóch dni można się zapoznać z tym. Przedstawiciel winien charakteryzować się, oprócz znajomości języka, wieloma różnymi cechami, m.in. zdolnościami do nawiązywania kontaktów. Tam, gdzie nie są to stanowiska polityczne, Zarząd winien działać z „otwartą przyłbicą”. Można było sprawę przeciąć, informując radnych wcześniej, trzeba się umieć przyznać do swoich błędów. W efekcie niepotrzebne dyskusje wyszły poza Sejmik i budzą emocje.

Przewodniczący obrad przypomniał, że po sesji, na której Sejmik uchwalił powołanie Biura w Brukseli, było wiele komentarzy pozytywnych, opozycja też uważała, że jest to dobra decyzja. Na podstawie pobytu w Brukseli pozytywnie

ocenia pracę pana Gajewskiego, podobnie, jak i pozostali uczestnicy wyjazdu – radni województwa. Jednakże zwrócił uwagę Zarządowi Województwa, że delegując p. Gajewskiego, naraził się na zarzuty o kumoterstwo i działanie w interesie powiązań rodzinnych z byłym radnym Bugajem. Jednak nie należy ograniczyć możliwości ludziom tylko ze względu na powiązania rodzinne. Przyłączył się do opinii pozytywnych o przyszłym kształcie przedstawicielstwa regionów w Brukseli. Podzielił stwierdzenia przedmówców, że sytuację zaogniła opieszałość w informowaniu radnych o sprawie Biura w Brukseli. Zaaapelował o łagodzenie nastrojów i opinii na ten temat i kierowanie inwencji i energii na rozwój województwa.

Zaproponował przyjęcie informacji przedstawionej przez Zarząd Województwa.

Radny Andrzej Bednarski stwierdził, że Zarząd Województwa popełnił błąd w tej sprawie, nie wycofał swojego stanowiska. W przypadku konieczności ogłoszenia konkursu na stanowisko przedstawiciela – niech to będzie w sposób jawny i otwarty. Popiera inicjatywę utworzenia Domu Regionów Polskich.

Wicemarszałek Województwa Józef Kwiecień podkreślił, że nie czuje się winny popełnienia błędów. Wręcz przeciwnie, ma satysfakcję, że na podstawie swoich doświadczeń, jest koordynatorem w całym kraju sposobu reprezentacji regionów w Brukseli. Nie można mówić o błędach, lecz o docelowych rozwiązaniach na bazie dotychczasowych doświadczeń Województwa. Pozwoliły one na wypracowanie sposobu dalszego funkcjonowania Biura. Biorąc pod uwagę zaangażowane w to przedsięwzięcie koszty, stwierdził, że wszystko zrobione jest profesjonalnie i dobrze.

Radny Konrad Łęcki zaproponował głosowanie nad tematem i podanie wyników na sesji.

Przewodniczący obrad zarządził głosowanie, kto jest za przyjęciem przedłożonej informacji wraz z wyjaśnieniami złożonymi przez Wicemarszałka Józefa Kwietnia oraz dyr. Jerzego Strzelca.

W wyniku głosowania:

Za przyjęciem informacji o działalności Biura Regionalnego Województwa Świętokrzyskiego w Brukseli opowiedziały się 4 osoby, przeciw – głosowało 2 radnych. Zatem informacja została przez Komisję przyjęta.

Ad 3.

Komisja przyjęła do wiadomości wystąpienie pokontrolne RIO z przeprowadzonej w okresie 30 stycznia-2 lutego 2006 r. w Urzędzie Marszałkowskim problemowej kontroli w zakresie zadłużenia Województwa na koniec 2005 roku. *Wystąpienie stanowi zał. nr 6 do protokołu.*

Komisja przyjęła do wiadomości wystąpienie pokontrolne RIO z przeprowadzonej w okresie 1 grudnia 2005 r. - 1 lutego 2006 r. kompleksowej

kontroli gospodarki finansowej Województwa Świętokrzyskiego za okres 2004 roku. *Wystąpienie stanowi zał. nr 7 do protokołu.*

Komisja zdecydowała, że ww. wystąpienia będą pomocne przy formułowaniu opinii o wykonaniu budżetu województwa z a 2005 rok.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokół sporządziła Barbara Loch

Przewodniczący obrad

Tadeusz Kowalczyk